

Sygn. akt V W 4696/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. W. w W. V Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Daria Wojciechowska

Protokolant: Przemysław Dominik

po rozpoznaniu w dniach: 16 listopada 2018 r., 16 stycznia 2019 r. i 23 stycznia 2019 r. sprawy **A. K.**, s. R. i F. z d. N., ur. (...)

r. w Ł.,

obwinionego o to, że:

1. W dniu 18 października 2017r. ok. godz. 18:25 w W. na skrzyżowaniu dróg publicznych - Al. (...) i ul. (...) naruszył zasady przewidziane w §97 ust. 1 Rozp. Min. Infrastruktury oraz Spraw W. i A. z dn. 31.07.2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych /Dz. U. nr 170 z dn. 12.10.2002r./ w ten sposób, że kierując samochodem m-ki N. o nr rej. (...) nie zastosował się do sygnału świetlnego nadawanego przez sygnalizator S-3 wskazujący kierunek poruszania i wykonał manewr zawracania,

tj. za wykroczenie z art. 92§1 KW w związku z §96 ust. 1 Rozp. Min. Infrastruktury oraz Spraw W. i A. z dn. 31.07.2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych /Dz. U. nr 170 z dn. 12.10.2002r./

W miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym naruszył zasady przewidziane w art. 22 ust. 1 i 4 P. w ten sposób, że kierując samochodem m-ki N. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa samochodowi m-ki S. o nr rej. (...) jadącemu po pasie ruchu, na który

zamierzał wjechać w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. za wykroczenie z art 86§ 1 KW w związku z art 22 ust. 1 i 4 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym, (Dz. U. z 2018 r., poz. 1260, z późniejszymi zmianami).

orzeka:

I. Obwinionego A. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to na podstawie art. 86 § 1 kw i art. 92 § 1 kw skazuje go, zaś na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierza mu łącznie karę 500 (pięciuset) złotych grzywny;

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych tytułem opłaty oraz kwotę (...),68 (jeden tysiąc dwieście dwadzieścia trzy 68/100) złotych tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt V W 4696/18

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 18 października 2017 r. około godz. 18:25 A. K. jechał swoim samochodem marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...) Alejami (...) w W. od strony Placu (...) w kierunku skrzyżowania z ulicą (...). Pierwotnie zamierzał skręcić w ulicę (...), jednakże wjazd w tę ulicę był zamknięty z powodu remontu. Obwiniony dojechał zatem do skrzyżowania Al. (...) z ul. (...) i zawrócił, mimo, iż sygnalizator świetlny S-3 wskazywał dopuszczalny kierunek jazdy z poszczególnych pasów jezdni. Skrajny lewy pas, po którym poruszał się obwiniony, przeznaczony był do skrętu w lewo, ale nie do zawracania.

Następnie, A. K., jadąc po jezdni Alej (...) w kierunku ulicy (...), zmienił pas ruchu ze skrajnego lewego na drugi od lewej, po którym, samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jechał K. M.. Doszło wówczas do kolizji obydwu pojazdów. Kierujący pojazdem N. (...) uderzył prawym tylnym błotnikiem i częścią zderzaka w lewym przedni błotnik i część zderzaka pojazdu S. (...). Obwiniony nie poczuł zderzenia, jednak pokrzywdzony zasygnalizował światłami potrzebę zatrzymania. Obaj kierujący wjechali w ulicę (...), gdzie się zatrzymali, żeby obejrzeć pojazdy. Obwiniony nie zauważył w swoim samochodzie żadnych śladów zderzenia, gdyż było wtedy ciemno i padał deszcz. Pokrzywdzony zadzwonił na policję, ale z racji tego, że patrol mógł przyjechać dopiero za ok. 45 minut, obwiniony nie czekał.

A. K. ma 82 lata. Osiąga miesięczne dochody rzędu ok. 3000 zł, nie ma osób na utrzymaniu. Nie był karany ani leczono psychiatrycznie ani odwykowo.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- wyjaśnień obwinionego A. K. (k. 13, 24, 58-59);
- zeznań świadka K. M. (k. 20, 59-60);
- notatki policji (k. 1-2);
- szkicu wykonanego przez policjanta (k. 3);
- szkicu wykonanego przez obwinionego (k. 15);
- protokołu oględzin samochodu marki S. (k. 4-5);
- protokołu oględzin samochodu marki N. (k. 18);
- oświadczenia obwinionego wraz ze szkicem (k. 55-57);
- opinii biegłego (k. 63-81).

Obwiniony A. K. na etapie czynności wyjaśniających nie przyznał się do zarzuconych mu czynów. Wyjaśniał, że jego zdaniem nie ma na tym skrzyżowaniu zakazu zawracania oraz, że nie zauważył żadnych uszkodzeń na swoim samochodzie, jak też na samochodzie drugiego z uczestników zdarzenia, gdyż było ciemno i padał deszcz. Na rozprawie przyznał się do pierwszego z zarzucanych mu czynów (zawrócenia wbrew zakazowi), nie przyznał się natomiast do drugiego zarzutu (spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym).

Sąd zważył, co następuje.

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę A. K. w odniesieniu do obydwu zarzucanych mu czynów.

Wyjaśnienia obwinionego, są, w ocenie Sądu, wiarygodne częściowo, mianowicie w zakresie, w jakim opisuje on, skąd i dokąd jechał, jak zawrócił na skrzyżowaniu oraz jak zatrzymał się wraz z ze świadkiem K. M. przy ul. (...). Sąd odmówił uznania wiarygodności wyjaśnień obwinionego, w zakresie, w jakim twierdzi on, że nie doszło do zderzenia jego pojazdu z autem, kierowanym przez K. M.. Słowem obwinionego przeczą nie tylko słowa pokrzywdzonego, ale także protokół oględzin jego samochodu, sporządzony przez policję, oraz zdjęcia wykonane przez biegłego (k. 74-76). Na zdjęciach są widoczne zarysowania na błotniku, w miejscu zgodnym z zeznaniami K. M.. A. K. nie podał żadnych informacji, które wskazywałyby na powstanie zarysowań w innych okolicznościach niż zdarzenie, będące przedmiotem niniejszego postępowania, dlatego też za wiarygodniejsze w tym zakresie należy uznać zeznania K. M..

Zeznania K. M. Sąd uznał za wiarygodny dowód w sprawie. Są one spójne i logiczne. Podawane przez niego informacje na temat kolizji obydwu aut stoją w sprzeczności z wyjaśnieniami obwinionego, ale znajdują potwierdzenie w protokołach oględzin i na fotografiach wykonanych przez biegłego. Sąd nie podziela opinii, wyrażonej przez obwinionego, jakoby motywem działania K. M. miała być próba wyłudzenia odszkodowania. Zdaniem Sądu, wątpliwym jest, aby ktoś, kto chce fałszywie obciążyć drugiego uczestnika ruchu drogowego, sam jako pierwszy wzywał policję. Ponadto, na korzyść wiarygodności świadka przemawia fakt, iż zarówno w swoich zeznaniach, jak i podczas oględzin jego samochodu przez biegłego, wyraźnie wskazał, które uszkodzenia na powłoce lakierowej są efektem przedmiotowego zdarzenia, a które pochodzą z innej kolizji. W ocenie Sądu, nie ma żadnych powodów, aby odmówić świadkowi wiarygodności.

Zasadniczym dowodem, kluczowym dla rozstrzygnięcia, jest opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków. Biegły w sposób precyzyjny odpowiedział na postawione w tezie dowodowej pytania. Biegły dokonał również samodzielnie oględzin miejsca zdarzenia i obydwu pojazdów. Z konkluzji biegłego wynika, że wykonanie niedozwolonego manewru zawracania było błędem taktyki jazdy obwinionego, ale samo w sobie nie spowodowało zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jednakże konsekwencją błędnej taktyki jazdy była (jeżeli przyjąć za wiarygodną relację świadka, a tak właśnie Sąd uczynił) kolizja w drugiej fazie analizowanego zdarzenia. W tym momencie zatem, do zagrożenia bezpieczeństwa doszło.

Sąd uznał pełną wiarygodność dokumentów wytworzonych w toku czynności wyjaśniających przez policję, tj. notatek służbowych i protokołów oględzin.

W zakresie pierwszego z zarzucanych obwinionemu czynów nie budzi wątpliwości, że na skrzyżowaniu Al. (...) z ul. (...) niedozwolone jest zawracanie. Zgodnie z § 97 ust. 1 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz spraw Wewnętrznych i Administracji dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych, sygnały świetlne nadawane przez sygnalizator kierunkowy S-3 dotyczą kierujących jadących w kierunkach wskazanych strzałką (strzałkami). Natomiast, zgodnie z § 87 ust. 2 tegoż rozporządzenia, strzałka kierunkowa zezwalająca na skręcanie w lewo, umieszczona na skrajnym lewym pasie ruchu, oznacza także zezwolenie na zawracanie, chyba że jest to zabronione znakiem pionowym B-23 lub ruch jest kierowany sygnalizatorem S-3. Na skrzyżowaniu tym, sygnały świetlne dla uczestników ruchu nadaje sygnalizator S-3, wskazujący kierunki jazdy. Wykonanie manewru zawracania w tym miejscu potwierdzają zgodnie obaj uczestnicy zdarzenia.

W zakresie drugiego z zarzucanych obwinionemu czynów, tj. tego, że nie zachował on szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa samochodowi, jadącemu po pasie ruchu, na który zamierzał wjechać w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, również Sąd uznał, że obwiniony wypełnił znamiona ustawowe wykroczenia. Art. 22 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym stanowi, że kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Natomiast, zgodnie z ust. 4 tego samego artykułu, kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas z prawej strony. Ponieważ w zakresie sytuacji na drodze, która nastąpiła na drodze, po wykonaniu przez obwinionego niedozwolonego manewru zawracania, Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonemu, a odmówił w wiary wyjaśnieniom obwinionego, należało uznać, że do kolizji obu pojazdów w danym miejscu i czasie doszło. To obwiniony zmieniał pas ruchu i powinien

był zachowań szczególną ostrożność, jednak tego obowiązku nie dopełnił. Tym samym, należało uznać, że obwiniony spowodował zagrożenie w ruchu drogowym. Jakkolwiek, uszkodzenia pojazdów były minimalne, stanowiły jedynie zarysowania, tak nie budzi wątpliwości, że do kontaktu doszło, co nie powinno było się zdarzyć.

Wykroczenie wskazane w art. 86 § 1 kw zagrożone jest karą grzywny. Wykroczenie z art. 92 § 1 kw – alternatywnie kara grzywny lub nagany. Zgodnie z art. 9 § 2 kw, jeżeli jednocześnie orzeka się o ukaraniu za dwa lub więcej wykroczeń, wymierza się łącznie karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu środków karnych na podstawie innych naruszonych przepisów. Orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 500 zł jest, w ocenie Sądu, odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego i stopnia jego zawinienia i stanowić będzie dolegliwość o charakterze represyjno-wychowawczym, zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinionego porządku prawnego. Sąd jest zdania, iż poprzez orzeczenie względem obwinionego kary grzywny, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzenie jego prawidłowych postaw wobec prawa. Dodać należy, iż w sytuacji, gdy maksymalna sankcja karna za powołane wyżej wykroczenie wynosi 5.000 zł grzywny, kara 500 zł grzywny nie jest karą surową. Wymierzanie kary jeszcze łagodniejszej byłoby nieadekwatne do stopnia naruszenia jakiego dopuścił się obwiniony.

Sąd zasądził od obwinionego koszty postępowania w wysokości 1223,68 zł na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia. W skład tej kwoty wchodzi ryczałt za doręczanie pism w postępowaniu oraz koszt wynagrodzenia biegłego. Natomiast na podstawie art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, Sąd wymierzył opłatę w wysokości 1/10 grzywny, tj. 50 zł.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.